

Sandra Fiałek

ROLA POLSKIEJ PREZYDENCJI NA KONFERENCJI KLIMATYCZNEJ W DURBANIE

Wprowadzenie

Każde państwo—członek Unii Europejskiej obejmuje kolejno przewodnictwo w Radzie Unii. W taki sposób 21 lipca 2010 r. Rada Ministrów przyjęła dokument, w którym wstępnie określono plany polskiej prezydencji. Planu te często jednak ulegają daleko posuniętym zmianom w trakcie ich realizacji. Warto się zastanowić, czy Polska uporała się ze wstępnymi założeniami prezydencji i jak od nich daleko odeszła. Planu polskiej prezydencji uzależnione były od prac Komisji Europejskiej na rok 2011. Wiele czynników międzynarodowych wpływało na losy prezydencji i tok wydarzeń, w tym handel międzynarodowy, dostęp do rynków krajów trzecich, regulacje finansowe czy zmiany klimatyczne. Każda jednostkowa prezydencja jest w pewnym sensie próbą realizacji przewodnictwa idealnego, którego obraz funkcjonuje w świadomości decydentów i wszystkich zainteresowanych sprawami europejskimi. Polska zatem stanęła przed najważniejszym wyzwaniem swojego kilkuletniego uczestnictwa w projekcie integracji europejskiej i działania w imieniu całej Unii Europejskiej. W kwestii ochrony klimatu i energetyki od Polski oczekiwano wiele, tym bardziej że prezydencja przebiegała tuż przed konferencją klimatyczną w Durbanie. Konferencja ta miała znaczący wpływ na kształtowanie się walki z globalnym ociepleniem i zahamowaniem emisji dwutlenku węgla. Polska w imieniu Unii Europejskiej miała zatem za zadanie podjęcie stosownych kroków w tym celu.

Stanowisko Unii Europejskiej wobec konferencji w Durbanie

Narastająca obawa o zmiany klimatyczne i wzrost temperatury na kuli ziemskiej przyczyniły się do utworzenia 9 maja 1992 r. ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu. Przez Unię Europejską konwencja ta została przyjęta decyzją Rady 94/69/WE z 15 grudnia 1993 r., dotyczącą zawarcia ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu¹.

W 2002 r. został zatwierdzony przez Wspólnotę Europejską Protokół z Kioto do ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu i wspólnej realizacji wynikających z niej zobowiązań². Zapisy konwencji zwracają szczególną uwagę na konieczność podjęcia działań w celu zatrzymania procesu globalnego ocieplenia klimatu. Konwencja powołała do życia konferencję stron, będącą jej najwyższym organem, nadzorującym realizację postanowień konwencji we wszystkich jej aspektach. Z kolei najważniejszym dokumentem jest Protokół z Kioto do ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu. Protokół ten zobowiązuje do działań w kierunku zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych. Określa limity redukcji zanieczyszczeń przez poszczególne kraje. Przez kolejne spotkania podczas konferencji ogólnoswiatowych podejmowane są próby osiągnięcia tego celu, czyli zatrzymania wzrostu temperatur na Ziemi. Temat ten podjęto między innymi na konferencji w Durbanie w 2011 r. Było to ważne spotkanie, gdyż miało podjąć kolejne decyzje klimatyczne, ze względu na kończący się okres założeń zadań z Kioto w 2012 r.

Według Komisji Europejskiej, konferencja w Durbanie miała doprowadzić do przyjęcia przez największe gospodarcze potęgi świata planu działania dotyczącego klimatu. 24 listopada 2011 r. Komisja wydała komunikat, że na konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu powinna również doprowadzić do przyjęcia określonego terminu, w którym największe potęgi gospodarcze powinny porozumieć się w sprawie ambitnych, kompleksowych i prawnie wiążących ram działania w dziedzinie klimatu. Od przyjęcia tego porozumienia Unia jest w pewien sposób uzależniona. Cele postanowione na konferencji w Durbanie miały przyczynić się do realizacji planów podjętych w Cancun rok wcześniej.

W Durbanie Unia miała za zadanie przedstawić sprawozdanie ze swoich postępów w udzielaniu krajom rozwijającym się pomocy finansowej w ramach ochrony klimatu. Komisarz Unii Europejskiej do spraw klimatu stwierdził, że Unia jest gotowa na przyjęcie traktatu podczas konferencji w Durbanie, podczas gdy takie potęgi, jak Chiny czy USA, nie są. Unia wychodziła również z założenia, że podjęcie działania w kwestiach klimatycznych bardziej zaawansowane niż

¹ Dz.Urz. UE, L 33, 07.02.1994; Decyzja Rady z 15 grudnia 1993 r. dotycząca zawarcia ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu.

² Dz.Urz. UE, L 130, 15.05.2002; Decyzja Rady z 25 kwietnia 2002 r. dotycząca zatwierdzenia przez Wspólnotę Europejską Protokołu z Kioto do ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu i wspólnej realizacji wynikających z niego zobowiązań.

w założenia z Kioto, jeżeli inne kraje się na to zgodzą. Sam Protokół z Kioto nie jest już wystarczający, gdyż dotyczy ograniczenia emisji gazów cieplarnianych tylko i wyłącznie w krajach rozwiniętych. Należy zaznaczyć, że USA, Japonia, Kanada i Rosja przedstawiły swoje negatywne stanowisko w sprawie drugiego okresu obowiązywania Protokołu z Kioto³.

Unia Europejska na konferencjach klimatycznych jest reprezentowana przez kraj, który w danym momencie obejmuje prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. Jest to rotacyjna funkcja sprawowana przez poszczególne kraje. Prezydencja ma dwa główne zadania. Po pierwsze organizuje pracę Rady Unii, ustala program jej działania, a także prowadzi mediacje między krajami. Drugim zadaniem jest reprezentowanie Rady wobec innych instytucji Unii, a samej Unii – w stosunkach z państwami trzecimi⁴.

Plany prezydencji Polski w zakresie klimatu i ich realizacja

Plany prezydencji Polski powstały znacznie wcześniej. Każdy obszar sprawowania tej prezydencji był drobiazgowo przygotowywany. Kraj, który w danym momencie sprawuje prezydencję ma bowiem szansę zbudowania swojego pozytywnego wizerunku, nie tylko na arenie międzynarodowej, ale również we własnym społeczeństwie⁵.

Ważne miejsce podczas przygotowań do objęcia prezydencji Polski zajęła debata nad kierunkami rozwoju ochrony środowiska. Zadaniem Polski było kontynuowanie pracy przy globalnym porozumieniu klimatycznym podczas konferencji stron Konwencji w grudniu 2011 r. w RPA, co wiązało się z rozstrzygnięciem takich wewnątrzunijnych kwestii, jak ambicje redukcyjne, przyszłość Protokołu z Kioto czy finansowanie klimatyczne.

Polska sprawowała prezydencję od lipca do grudnia 2011 r. Była to wielka szansa dla Polski w kształtowaniu Unii Europejskiej. Prezydencja dawała możliwość większego i realnego wpływu na decyzje podejmowane w Unii Europejskiej. Polska miała szansę przedstawienia na unijnym forum priorytetów polskiej polityki oraz pokazanie własnych inicjatyw i pomysłów. Okres przewodnictwa to również wyzwania dla Polski, jakim musiała sprostać w tym okresie. Istotą pracy Rady Unii jest stanowienie prawa i podejmowanie decyzji istotnych z punktu widzenia niemal 500 milionów obywateli. Wyznaczone zostały trzy obszary, na których miała koncentrować się organizacja przygotowań do prezydencji: polityczny, organizacyjny

³ „Konferencja w Durbanie powinna doprowadzić do przyjęcia przez największe potęgę gospodarcze świata planu działania w dziedzinie klimatu”, Komunikat prasowy Komisji Europejskiej, Bruksela, 24.11.2011.

⁴ K. Zubilewicz, *Prezydencja w Radzie UE*, www.uniaeuropejska.org [29.03.2012].

⁵ L. Jesień, *Prezydencja Unii Europejskiej Zinstytucjonalizowana procedura przywództwa politycznego*, Warszawa 2011, s. 241.

i promocji Polski. Polska miała za zadanie sprostać takim zadaniom, jak wyznaczenie priorytetów odpowiadających strategicznym celom polskiej polityki, kształtowanie europejskiego procesu decyzyjnego, gospodarowanie zasobami ludzkimi⁶. W zakresie polityki klimatycznej i energetycznej zwrócono uwagę na kluczowe kwestie, którymi Polska miała się zająć. Ambitne cele w zakresie ochrony klimatu i energetyki miały przysłużyć się budowaniu Europy XXI w., bezpieczniejszej dzięki uzależnieniu się od paliw kopalnych i bardziej konkurencyjnej dzięki rozwojowi zielonych technologii. Jednocześnie nadanie przez Polskę właściwego znaczenia ochronie klimatu przyczynić się miało do budowania wizerunku Polski jako kraju rozumiejącego konieczność zrównoważonego korzystania z zasobów naturalnych oraz dbającego o los przyszłych pokoleń.

Koalicja klimatyczna apelowała wówczas do Polski i jej rządu, aby podczas prezydentury promowała działania na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego Unii poprzez rozwój odnawialnych źródeł energii i poprawę efektywności energetycznej. Postulowano również zwiększenie celu redukcji emisji Unii z 20% do 30% do roku 2020⁷.

Zwiększenie redukcji było i jest nadal konieczne, aby dać europejskiej gospodarce nowy impuls do innowacyjnego rozwoju oraz uodpornić ją na wahania cen paliw. Taka decyzja powinna była przyczynić się także do znaczących oszczędności oraz poprawy jakości życia i stanu zdrowia obywateli, dzięki zmniejszonym emisjom zanieczyszczeń i poprawie jakości powietrza. Wyższy cel redukcyjny to także utworzenie dodatkowych zielonych miejsc pracy oraz wzmocnienie bezpieczeństwa energetycznego Europy. Ponadto zwiększenie poziomu zobowiązań UE jest niezbędne w świetle wyników badań naukowych i wynikających z nich zaleceń dotyczących ochrony klimatu. Podniesienie celu powinno być zatem bezwarunkowe, tj. niezwiązane z celami, których realizację deklarują inne państwa. Podział zobowiązań redukcyjnych wewnątrz Unii Europejskiej musi uwzględniać potencjał redukcji emisji i możliwości gospodarcze poszczególnych państw. Powinien zawierać propozycje efektywnych mechanizmów finansowego wsparcia redukcji w nowych krajach członkowskich, o ograniczonych możliwościach finansowych, a znaczącym, niewykorzystanym potencjale redukcyjnym. Zwrócono również uwagę na przyjęcie wiążącego celu, 20% oszczędności energii, do roku 2020, budowy odnawialnych źródeł energii oraz przyjęcia ambitnego stanowiska negocjacyjnego Unii na konferencji w Durbanie.

⁶ M. Dowgielewicz, *Dlaczego prezydentura do szansa i wyzwania dla Polski?*, www.old.prezydentnieue.gov.pl [20.04. 2012].

⁷ *Klimat polskiej prezydentury – ocena przewodnictwa Polski w Radzie Unii Europejskiej w obszarze polityki klimatycznej i energetycznej*, Polska Agencja Prasowa, 04.01.2012.

Rola polskiej prezydencji na konferencji w Durbanie

Podczas szczytu klimatycznego COP17, który odbył się w Durbanie w grudniu 2011 r., Unia Europejska musiała w jednoznaczny sposób opowiedzieć się za kontynuacją Protokołu z Kioto po roku 2012. Konieczne było też, aby zdecydowała się na zwiększenie celu redukcji emisji z 20% do 30%, bez użycia elastycznych mechanizmów redukcji emisji pozwalających na traktowanie działań realizowanych w innych częściach świata jako własnych i rezygnację z wprowadzania niezbędnych zmian w Unii. Priorytetem UE powinno być również zapewnienie spójności środowiskowej kontynuacji Protokołu z Kioto, czyli znalezienie rozwiązania problemów nadwyżki przyznaných jednostek emisji (AAUs) oraz niespójności zasad rozliczania emisji z użytkowania gruntów, zmian użytkowania gruntów i leśnictwa (LULUCF).

Niezbędne było także, aby UE wspierała stworzenie nowych mechanizmów finansowania, wykorzystujących innowacyjne źródła (np. podatek od emisji z transportu morskiego i lotnictwa, podatek od transakcji finansowych, dochody z systemu handlu emisjami) dla zapewnienia środków na walkę ze zmianami klimatu i adaptację do nich w krajach rozwijających się.

Od 28 listopada do 9 grudnia 2011 r. w Durbanie w Republice Południowej Afryki odbyła się XVII Sesja konferencji stron Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu (COP 17 UNFCCC), wraz z VII Sesją spotkania stron Protokołu z Kioto. W ramach konwencji klimatycznej prowadzone były negocjacje w sprawie zawarcia globalnego porozumienia o zmianach klimatu, m.in. zobowiązań redukcyjnych po roku 2012, kiedy przestanie obowiązywać Protokół z Kioto⁸. Od konferencji COP 13 na Bali negocjacje nabrały nowego charakteru, w związku z ich rozdzieleniem na dwie ścieżki negocjacyjne, z których jedna zajęła się opracowaniem nowego globalnego porozumienia, a druga kontynuacją Protokołu z Kioto. Wobec ograniczonego postępu w negocjacjach porozumienia, które określiłoby zakres działań na rzecz ochrony klimatu po roku 2012, przewidywano, że dopiero szczyt w RPA (COP 17), podczas którego Polska przewodniczyła w Radzie Unii Europejskiej, miał przynieść przyjęcie nowego porozumienia w sprawie zmian klimatu. Polsce, w ramach prezydencji Rady przypadła zatem w 2011 r. bardzo trudna rola reprezentowania Unii Europejskiej w trakcie negocjacji mających doprowadzić do przyjęcia nowego porozumienia zastępującego lub uzupełniającego Protokół z Kioto. W spotkaniu wzięli udział ministrowie państw stron ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu (UNFCCC), przedstawiciele ministerstw właściwych ds. zmian klimatu państw członkowskich Unii Europejskiej, przedstawiciele Komisji Europejskiej i główni negocjatorzy Unii w zakresie zmian klimatu oraz przedstawiciele pozostałych krajów stron konwencji klimatycznej, w tym największych gospodarek świata: USA, Chin, Japonii, Indii i Rosji. Organizatorami byli: Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Minister-

⁸ *Przed konferencją klimatyczną ONZ, COP17, www.chronmyklimat.pl [20.04.2012].*

stwo Środowiska Republiki Południowej Afryki i Sekretariat Ramowej Konferencji Stron Konwencji Narodów Zjednoczonych. Szczyt klimatyczny w Durbanie było wydarzeniem o największym znaczeniu w czasie polskiej prezydencji. Było to także najważniejsze wydarzenie polityczne i największe przedsięwzięcie organizacyjne w zakresie ochrony środowiska. Polskie Ministerstwo Środowiska w imieniu polskiej prezydencji kierowało międzyresortowymi sprawami koordynacji stanowiska Unii Europejskiej przed i podczas trwania konferencji klimatycznej w Durbanie. Minister środowiska był przewodniczącym polskiej delegacji i jednocześnie przewodniczącym Rady Unii Europejskiej do spraw środowiska⁹.

Podczas konferencji miały zostać przede wszystkim podjęte decyzje dotyczące przyszłości Protokołu z Kioto, a także mapy dojścia do przyszłego porozumienia, które obejmie największych emitentów gazów cieplarnianych. W pierwszym tygodniu konferencji zakładano prace nad rozwiązaniami zmierzającym do ustalenia planu dojścia do nowego globalnego porozumienia w sprawie zmian klimatu. Dodatkowo miały zostać wynegocjowane szczegóły wdrażania decyzji. Od wyników tego spotkania zależały dalsze losy Protokołu z Kioto, którego pierwszy okres zobowiązań kończył się w 2012 r. Brak dalszego okresu zobowiązań oznaczało wygaśnięcie wiążącego prawnie zobowiązania krajów rozwiniętych, będących sygnatariuszami Protokołu, do redukcji emisji gazów cieplarnianych. Oznaczało to zamknięcie globalnego rynku handlu emisjami¹⁰.

Konferencja klimatyczna w Durbanie była istotna także z punktu widzenia przyszłości ochrony klimatu na świecie. Rok 2012 to ostatni dzwonek w obowiązywaniu pierwszego okresu zobowiązań Protokołu z Kioto. Unia Europejska planowała, aby inne kraje świata podjęły równie ambitne zobowiązania, bo ochrona klimatu ma sens tylko wtedy, gdy jest prowadzona na arenie międzynarodowej¹¹.

Podczas konferencji w Durbanie oczekiwano więc rozwiązania trzech głównych kwestii. Pierwszą było ustalenie planu dojścia do nowego globalnego porozumienia o ochronie klimatu. Drugą porozumienie w sprawie przyjęcia drugiego okresu zobowiązań Protokołu z Kioto, a trzecią – postęp we wdrażaniu decyzji z Cancun, a w szczególności w kwestii mierzenia, raportowania i weryfikacji emisji oraz sprawach instytucjonalnych.

Na początku konferencji Polska otrzymała kontrowersyjną nagrodę „Skamieliny dnia” za objęcie patronatem przez konferencji organizowanej przez Eurocoal (Europejskie Stowarzyszenie na rzecz Węgla Kamiennego i Brunatnego), „Europejskie Dni Węglowe”, która odbyła się 29 listopada 2011 r. w Brukseli. Prezydencja powinna reprezentować interesy Unii, tymczasem realizując interesy węglowe, osłabiła możliwość osiągnięcia porozumienia i wiarygodność Wspólnoty. Nagroda ta była przyznawana przez 450 organizacji pozarządowych, które uznały,

⁹ Prezydencja Polski w Radzie UE w obszarze środowiska, FAQ, Konferencja klimatyczna ONZA (COP17), Ministerstwo Środowiska, 25.11.2011.

¹⁰ *Przed konferencją klimatyczną ONZ (COP17)*, www.chronmyklimat.pl [20.04.2012].

¹¹ Prezydencja Polski w Radzie UE...

że Polska utrudnia osiągnięcie globalnego ocieplenia. Stwierdzono, że Polska realizuje interesy węglowego lobby kosztem wizerunku Unii Europejskiej¹².

Polski rząd zareagował natychmiast twierdząc, że logo polskiej prezydencji zostało użyte bezprawnie i wystosował pismo do CAN (Climate Action Network) o anulowanie nagrody i oficjalne przeprosiny. CAN wydało sprostowanie, ale uznało, że przeprosić powinna organizacja odpowiedzialna za sytuację. Obie strony nie poruszały więcej tego tematu.

XVII Konferencja stron konwencji klimatycznej w Durbanie, w której uczestniczyło ponad 190 państw miała się zakończyć w piątek, spotkanie jednak przedłużono do niedzieli. Spór między UE a głównymi oponentami dotyczył sformułowania, które określało znaczenie przyjętych w Durbanie ustaleń. Unia chciała, żeby było wiążące dla wszystkich krajów, przeciwnicy – głównie najwięksi emitenci dwutlenku węgla, chcieli widzieć łagodniejsze sformułowanie, albo całkowite jego usunięcie.

Konferencja przyjęła pakiet rozwiązań prowadzących do nowego porozumienia klimatycznego w 2015 r. Pakiet ten miał status prawnie obowiązującego dokumentu we wszystkich państwach. Zatem można powiedzieć, że kilkunastodniowe negocjacje przyniosły efekt. Czas obowiązywania protokołu z Kito został wydłużony na kolejny okres. Komisarz unii Europejskiej zaznaczył również, że porozumienie dzieli państwa na dwie kategorie. Do pierwszej można zaliczyć wszystkie państwa, które wypełniają swoje zobowiązania względem klimatu, natomiast do drugiej te kraje, które tego nie czynią¹³.

Pakiet zawierał tzw. mapę drogową dojścia do nowego porozumienia w 2015 r., które obowiązywałoby po 2020 r., a także deklarację prowadzącą do przedłużenia protokołu z Kioto na drugi okres rozliczeniowy. W pakiecie przyjętym były też rozwiązania wspierające adaptację do zmian klimatu, funkcjonowanie funduszu klimatycznego oraz szereg zapisów o ochronie klimatu na Ziemi i sposobów wsparcia inwestycji chroniących środowisko w krajach najbardziej narażonych na zmiany klimatu¹⁴.

Zgodnie z ustaleniami, wysiłki na rzecz ochrony klimatu, ograniczania emisji będą podejmowali wszyscy – nie tylko Unia Europejska, ale też kraje rozwinięte, rozwijające się oraz duże gospodarki, np. Chiny, Indie i Brazylia. Przełomowa dla konferencji okazała się zmiana stanowiska Indii w sprawie drogi dojścia do nowego globalnego porozumienia klimatycznego. Przed konferencją Indie nie wyrażały na nie zgody, ale w trakcie zgodziły się na rozwiązania dużo dalej idące, niż przewidywano.

¹² Kk, *Polska skamieliną dnia w Durbanie*, www.reo.pl („Rynek Energii Odnawialnej”), [17.01.2012].

¹³ K. Florkowska, *Osiągnięcia konferencji klimatycznej w Durbanie*, www.uniaeuropejska.org [20.03.2012].

¹⁴ *Konferencja klimatyczna w Durbanie przyjęła pakiet rozwiązań*, www.energiawiatru.eu [29.03.2012].

W pakiecie z Durbanu zostały zatem zawarte rozwiązania wspierające zmiany klimatu, funkcjonowanie funduszu klimatycznego, zapisy o ochronie klimatu Ziemi, sposoby wsparcia inwestycji chroniących środowisko w krajach najbardziej zagrożonych i najbardziej narażonych na zmianę klimatu, ustalenie norm instytucjonalnych i struktury tzw. zielonego funduszu klimatycznego po 2020 r. Przyjęto też decyzje związane z zarządzaniem emisji w leśnictwie i użytkowaniem gruntów. To rozwiązanie jest korzystne dla Polski, gdyż stwarza dodatkowe możliwości włączenia polskiego leśnictwa w handel emisjami, co może zwiększyć krajowy bilans CO₂.

Podsumowanie

Prezydencja Polski w Radzie Unii Europejskiej w czasie kryzysu finansowego nie była łatwa. Polska poradziła sobie jednak z wielorakimi problemami. W zakresie ochrony klimatu jednak się nie popisała. Niemniej na konferencji w Durbanie reprezentowała Unię odpowiednio, mimo pewnych potknięć. Jednakże biorąc pod uwagę cały okres prezydencji Polski i jej stanowisko wobec ochrony klimatu, niestety poniosła fiasko. W znacznie większym stopniu niż pozostałe kraje unijne opiera się na węglu. Jest praktycznie od niego uzależniona, do tego stopnia, że stawia opór w sprawie ograniczenia emisji oraz blokuje podniesienie unijnego celu redukcji gazów cieplarnianych z 20% na 30%. Polska nie chce brać pod uwagę korzyści związanych ze wzrostem innowacyjności i efektywności gospodarki. W 2012 r. polskie władze powinny zmienić przede wszystkim swoje podejście do efektywności energetycznej oraz odnawialnych źródeł energii. Polskim priorytetem muszą stać się działania na rzecz ekorozwoju. Polska powinna zacząć działać jako część wspólnoty europejskiej w sprawach związanych z redukcją emisji gazów cieplarnianych i jednocześnie wdrażać unijne dyrektywy.

Abstract

Role of Polish Presidency Concerning Climate Change on Conference in Durban

Polish presidency was dependent on the work of European Commission in 2011. A great amount of international factors influenced its fate and course of events, however more and more factors had global character, which was present in the Union Policies. These factors are: international trade, access to the third country markets, financial regulations and climate change. Poland therefore faced the greatest challenge of its several years of participation in project of European integration and act on behalf of the European Union. In terms of climate protection and energy a lot was expected from Poland since it was under the leadership on conference in Durban. The European Union had to argue for the continuation of the Kyoto Protocol after 2012. This conference had a significant impact on the fight against global warming and suppression of carbon emissions. Poland on behalf of European Union was therefore required to take appropriate measures. First of all, Poland was supposed to keep the European position on the climate change and show how the European Union is able to get involved in the fight against global warming.